

Tango - kŁ Ąłnia kochankŁw.

...Ł atwo powiedzieĀ - "napisz coŁ o taŁ cu". Tylko jak niby ubraĀ w sŁ owa coŁ , co wyraŁza siĀ poprzez emocje? CoŁ , co trzeba poczuĀ , Łzeby wiedzieĀ , ze istnieje? To trochĀ tak, jakby ktoŁ CiĀ poprosiŁ - "opisz mi jak smakujĀ truskawki"... Niby takie proste, prawda? Ale skleciĀ na ten temat jakĀ Ł rozprawkĀ to juŁż dosŁ oownie mistrzostwo Ł wiata. Ale nic to, chociaŁż sprĀłbujĀ - moŁże uda mi siĀ nie spaŁ Ą do ligi okrĀ gowej...

KiedyŁ na zajĀ ciach usŁ yszaŁ am caŁ kiem fajĀ rzecz - "na parkiecie jesteŁ Ty, TwĀj partner i wasz taniec. Nawet gdy wysiĀ dzie prĀ d, pŁ yta siĀ zatrzyma, wy powinniŁ cie taŁ czyĀ dalej, bo ta muzyka tak naprawdĀ powinna wypŁ ywaĀ z waszych wnĀ trz".

A wiĀ c stoimy na parkiecie - ja i mĀj partner. Ja chcĀ w lewo - on w prawo. Ja w przĀłd - on w tyŁ . I proszĀ , awantura gotowa. A wtedy nasi Kochani Instruktorzy dostajĀ szewskiej pasji, biaŁ ej gorĀ czki, z nosa bucha im para, oczy ciskajĀ bŁ yskawicami na lewo i prawo. SĀ dwa wyjŁ cia - albo w tyŁ zwrot, nogi za pas i biegiem z sali (choĀ szkoda juŁż opŁ aconej lekcji) albo-albo moŁżna pokŁ ĄciĀ siĀ niewerbalnie, czyli - zataŁ czyĀ TANGO. PokŁ ĄciĀ siĀ w najpiĀ kniejszy na Ł wiecie sposĀłb.

I nawet gdyby zastanawiaĀ siĀ nad pochodzeniem tanga - juŁż moŁżna zaczĀ Ą ostro dyskutowaĀ . Jedni twierdzĀ , Łże taniec ten wywodzi siĀ z kubaŁ skiej tradycji habanery; inni, Łże z candombe czy teŁż tangano - granego na bĀ bnach przez afrykaŁ skich niewolnikŁw; jeszcze inni twierdzili, Łże to kolonialiliĀ ci hiszpaŁ scy wraz z Indianami grajĀ c swĀ ludowĀ melodiĀ - milongĀ , zapoczĀ tkowali ten taniec, ktĀry nie miaŁ zbyt Ł atwego "Łżycia". Bardzo mocno erotyczny, gdyŁż taŁ czony gŁ Ąłwnie w barach i domach publicznych, byŁ potĀ piany nie tylko przez "znawcŁw", ale i przez papieŁza Piusa X. Ale, Łże zakazany owoc smakuje najlepiej, to i tango znalazŁ o swoich wiernych amatorŁw. Bo komu nie podobaŁ aby siĀ mieszanina dominacji i uwodzenia, delikatnoŁ ci a zarazem dzikiej namiĀ tnoŁ ci? Ale poza "podobaniem siĀ ", trzeba je zrozumieĀ . Bo tango to coŁ wiĀ cej niŁż taniec - to caŁ a "filozofia", styl Łżycia. Kobieta, tylko z pozoru ulegŁ a - poddaje siĀ dominacji mĀ Łczyzny, ale Łże niewielu paniom przychodzi to bez trudu, to dochodzi w tangu do dramatycznych zdrad, rozstaŁ i powrotŁw.

Na samym poczĀtku tango wydawaŁ o mi siĀ doŁ Ą dziwnym taŁ cem - ugiĀ te kolana, stopy chwilami niezbyt naturalnie "powykrĀ cane", nagŁ e - niczym nieuzasadnione - zwroty. I niby jak by to robiĀ , Łzeby nie wyglĀ daŁ o to jak spacerek, w ktĀrym stawiasz nĀłŁżkĀ za nĀłŁżkĀ , ale jak ognisty, energetyzujĀ cy taniec? DopadŁ am mĀj ulubiony fotel, zaŁ oŁżyŁ am sŁ uchawki na uszy, wŁ Ą czyŁ am muzykĀ , zamknĀ Ł am oczy i...

... i nagle znalazŁ am siĀ w zadymionej spelunie - wokĀłŁ peŁ no walajĀ cych siĀ po podŁ odze butelek po "wodzie ognistej", na stole pokŁ adajĀ siĀ jegomoŁ cie mocno zmĀ czeni wyĀ tkowo sukcesywnym oprĀłŁżnianiem ich zawartoŁ ci, przy okazji ostatkiem siŁ albo resztkĀ woli Ą miĀ c te swoje cygara. Kiedy moje oczy przyzwyczaiŁ y siĀ do tego pĀłŁ mroku, z gryzĀ cego dymu zaczĀ Ł a wyŁ aniaĀ siĀ JEGO sylwetka. ChciaŁ am krzyknĀ Ą , Łże tego juŁż za wiele! ŁĀe co on tu robi??!! ChciaŁ am rozpĀ taĀ burzĀ , ale... Nagle w jakimŁ ciemnym kĀ cie zaczĀ Ł chrypieĀ gramofon, a my stojĀ c naprzeciw siebie zaczĀ liŁ my tworzyĀ swĀj wŁ asny, intymny Ł wiat. To juŁż nie byŁ tylko taniec ze sobĀ . TaŁ czyliŁ my dla siebie. Swoje tango. To byŁ pojedynek naszych ciaŁ - potyczka, w ktĀrej gdy juŁż przebrzmiĀ ostatnie takty, nie ma ani wygranych ani przegranych...

...otworzyŁ am oczy, wstaŁ am, do torby spakowaŁ am buty do taŁ ca i pobiegŁ am na zajĀ cia. Jeszcze dŁ uga droga przed nami, ale teraz juŁż wiem, Łże Łzeby te kroki byŁ y prawdziwym taŁ cem, trzeba uŁ piĀ rozum a obudziĀ zmysŁ y...

I tylko "...czasem coŁ w sercu zapŁ acze,
OzwĀ siĀ dawne, obŁ Ą dne rozpacze
Lecz wszystko zgaŁ nie i minie
Nim z melodiĀ tĀ wstanie brzask..."

TANGO MILONGA

Akademia TaŁ ca ESENS

